

## Windykacja należności przewozowych – co warto wiedzieć?

06.11.2017

Wiele mitów narosło wokół prawa przewoźnika do egzekwowania należności za przejazd i konsekwencji przejazdu bez ważnego biletu. Kierowanie się niesprawdzonymi podpowiedziami i szukanie na własną rękę porad w Internecie pogarsza tylko sytuację pasażera. Może doprowadzić do momentu, gdy jest już za późno na umorzenie należności, a żądana kwota znacząco wzrosła.

Pasażer musi posiadać właściwy bilet. To powinno być zrozumiałe dla każdego. Jeśli korzysta z ulgi, musi mieć również dokument (określony w przepisach) poświadczający uprawnienia. Osoba bez biletu powinna niezwłocznie zgłosić się do konduktora przed lub zaraz po wejściu do pociągu.

Większość przewoźników regionalnych wymaga, aby osoby które nie kupiły biletu wchodziły do pociągu pierwszymi drzwiami i tam zgłosiły się do konduktora. Są też pociągi, w których w ogóle nie można kupić biletów u obsługi (np. w EIP – Pendolino).

### WEZWANIE DO ZAPŁATY TO MANDAT. JEŚLI GO NIE PRZYJMĘ, TO WYGRAM – MIT

Gdy kontroler stwierdzi brak biletu lub uprawnień do ulgi, ma obowiązek pobrać należność taryfową, oraz opłatę dodatkową. Choć opłata ta pełni niejako funkcję karną wobec próby nieuprawnionego przejazdu, nie jest karą grzywny. Przede

#### POWIĄZANE INFORMACJE

Studencie, uczniu – pamiętaj o przedłużeniu ważności legitymacji

Do 30 września uczniowie, a do 31 października studenci powinni zadbać o przedłużenie ważności legitymacji szkolnych i studenckich. Stempla czy hologramu przedłużającego o ważność nie zastąpią w podróży żadne inne dokumenty – nawet zaświadczenia o statusie ucznia lub studenta.

wszystkim - nie jest to mandat karny. Mandaty mogą nakładać jedynie funkcjonariusze służb porządkowych (np. policji czy Straży Ochrony Kolei). Opłata dodatkowa, o której tu mowa, ma charakter cywilnoprawny, a zatem podlega innej procedurze.

Opłatę dodatkową można od razu wnieść u konduktora, za pokwitowaniem. Zazwyczaj jest wtedy znacznie obniżona. Co ważne, uregulowanie należności nie zamyka nam drogi do reklamacji. Jeżeli nie zgadzamy się na zapłatę na miejscu, kontroler wystawia *Wezwanie do zapłaty*. W tym celu musi nas wylegitymować. Odmowa okazania dokumentu tożsamości spowoduje konieczność wezwania służb mundurowych, co może przełożyć się na opóźnienie pociągu, jeżeli kontroler uzna, że w inny sposób nie jest w stanie sprawdzić tożsamości pasażera na gapę. Może to stać się również podstawą do nałożenia grzywny.

## WYJAŚNIĘ WSZYSTKO POLICJI, UNIKNĘ KONSEKWENCJI – MIT

Służby mundurowe nie sprawdzają biletów! Nie mogą zatem podważać podjętej przez kontrolera czy konduktora decyzji, co do zasadności naliczenia opłaty dodatkowej. Wezwani funkcjonariusze jedynie wylegitymują pasażera. Na nic zda się opisywanie policjantom genezy problemu i prośby o wpłynięcie na decyzję konduktora. Odmowa przyjęcia *Wezwania do zapłaty* nie wstrzyma na długo windykacji. Możemy być pewni, że przewoźnik niezwłocznie wyśle nam *Wezwanie* pocztą.

## PODAM ZŁY ADRES, OSZUKAM SYSTEM – MIT

Przed pokwitowaniem odbioru *Wezwania* mamy prawo zapoznać się z jego treścią. Możemy wówczas dostrzec błędy i żądać ich poprawienia. W przeciwieństwie do podpisu na mandatach karnych nasz podpis na *Wezwaniu* nie oznacza „przyznania się do winy”. Jeżeli nasz adres zamieszkania różni się od tego, który widnieje w okazanym dokumencie, powinniśmy poinformować o tym kontrolera. Możemy wpisać to w polu „uwagi pasażera”. Leży to wyłącznie w naszym interesie, chyba że chcemy, aby w sprawie zapadały decyzje bez naszej wiedzy. Jeżeli jednak emocje wezmą górę i urządzimy

kontrolerowi karczemną awanturę, nie powinno nas zdziwić, że stwierdzi on naszą odmowę – i zachowa niepodpisane przez nas *Wezwanie*. Machina windykacyjna i tak już ruszyła... O wszelkich zmianach adresu zamieszkania powinniśmy informować przewoźnika – niedopilnowanie tej kwestii może przynieść wyłącznie dotkliwe konsekwencje.

## **NIEODEBRANIE PRZESYŁKI = ZAWIESZENIE SPRAWY – MIT**

Nieodebranie przesyłki od przewoźnika (a później np. z sądu) nie wstrzymuje dochodzenia roszczeń. Po trzech miesiącach wygasa prawo odwołania się pasażera od wezwania do zapłaty, a przewoźnik może skierować sprawę do sądu.

## **SĄD WEZWIE MNIE NA PRZESŁUCHANIE, WSZYSTKO WYJAŚNIĘ I WYGRAM – MIT**

Z reguły przewoźnicy występują do sądu o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym. Toczy się ono na posiedzeniu niejawnym, czyli bez rozprawy. Nikt nas tam nie wezwie, zatem niczego nie będziemy zeznawać. Wystawiony przez sąd nakaz zostanie nam wysłany pocztą (na adres z *Wezwania do zapłaty*). Jego nieodebranie jest widziane przez prawo jako doręczenie, ze skutkiem na ostatni dzień awizowania. Następnie biegnie dwutygodniowy termin na zapłatę należności lub na wniesienie sprzeciwu. W przypadku prawidłowego wniesienia sprzeciwu nakaz zapłaty traci moc, a sąd dopiero wtedy wyznacza rozprawę. W innym wypadku nakaz zapłaty ma skutek prawomocnego wyroku. Podstawowy termin przedawnienia roszczeń przewozowych wynosi rok. Po prawomocnym wyroku sądu wydłuża się jednak do 6 lat. Na tym etapie łączna należność powiększa się o koszty sądowe. Mając prawomocny nakaz zapłaty, przewoźnik może oddać sprawę do komornika.

## **ZANIM KOMORNIK MNIE ZASTANIE, JESZCZE NIC STRACONEGO – MIT**

Tylko w najtrudniejszych sprawach komornik „puka do drzwi”. Bardziej prawdopodobne jest to, że bez problemu sprawdzi

numer naszego rachunku bankowego i zajmie należną mu kwotę. W ten sposób roszczenie przewoźnika zostanie zaspokojone (a nas dodatkowo obciążą koszty czynności komornika).

## **SPRAWA SIĘ PRZEDAWNIŁA, NIC MI NIE GROZI – MIT**

Zobowiązania należy spłacać. Obecnie powód ma obowiązek wykazać przed sądem datę wymagalności roszczenia, a sąd z urzędu powinien zweryfikować, czy dług konsumenta nie jest przedawniony. Zgodnie z ogólną zasadą, sąd pomija spóźnione wnioski, twierdzenia i dowody. Dlatego wszelkie uwagi dotyczące stanu faktyczno-prawnego przytoczonego w pozwie należy podnieść w terminowo złożonym sprzeciwie od nakazu zapłaty.

Ale uwaga – przepisy stanowią, że w wyjątkowych przypadkach sąd może nie uwzględnić upływu terminu przedawnienia, jeżeli wymagają tego względy słuszności. Podczas tej oceny sąd bierze pod uwagę m.in. wpływ zachowania dłużnika na opóźnienie przedsiębiorcy w dochodzeniu roszczenia. Jeżeli swoim zachowaniem lub zaniechaniem utrudniałeś przewoźnikowi wyegzekwowanie należności przewozowej – nie licz na łaskawość Temidy.

## **TYLE RAZY MNIE ZŁAPALI I NIC – MIT**

Jeżdżenie na gapę może się nie opłacać. Nieco zapomniany przepis z Kodeksu wykroczeń (art. 121) mówi, że osoba trzykrotnie w ciągu roku przyłapana na jeździe bez biletu może zostać ukarana nawet aresztem! Przy czym pod uwagę bierze się wyłudzone przejazdy zarówno koleją, jak i innymi środkami lokomocji.

## **KORZYSTAJ Z FACHOWEJ POMOCY PRAWNEJ**

Jeżeli nie jesteśmy biegli w opisanych procedurach, warto zawnocześnie skorzystać z fachowej pomocy prawnej – np. oddać ją do oceny miejskiego (powiatowego) rzecznika konsumentów czy Urzędu Transportu Kolejowego. Jeżeli zrobimy to dopiero

wtedy, kiedy grunt zacznie palić nam się pod nogami, wówczas i te instytucje mogą mieć związane ręce – nawet wtedy, gdy pierwotnie mieliśmy rację. Może być już po prostu za późno.